

Pszczoły to nie tylko miód!

Żyjemy w szybkich czasach, ciągle pęd za pracą i pozyskiwaniem dóbr pochłania nam coraz więcej czasu. Często zapominając o podstawowych wartościach które kiedyś były na porządku dziennym. Relację między ludźmi zanikają, na rodzinę często brakuje nam czasu a dziecku lepiej czasami dać telefon lub włączyć bajkę, zamiast poczytać mu książkę lub zabrać na spacer. Pokazać mu otaczającą nas naturę i zapoznawać je z obowiązującymi i zachodzącym zjawiskami w przyrodzie. A przecież dalsza nasza przyszłość jest w ręku właśnie tego młodego, dorastającego pokolenia. To oni będą kształtować nasze przyszłe środowisko i warunki w jakich będziemy żyli. Nasuwa się tylko pytanie. Czy będą mieć odpowiednie wzorce i wiedzę?

Branża spożywcza stała się w tej chwili potężnym przemysłem, konkurencja w niej jest coraz większa. Aby w niej zaistnieć trzeba wyróżnić się ceną, która wpływa na jakość finalnego produktu. Efekty tego są coraz bardziej widoczne. Liczne choroby, alergię które dotykają coraz to młodszych ludzi i dzieci.

Nie jesteśmy w stanie walczyć z gigantycznymi potentatami w przemyśle spożywczym. Jednak możemy robić małe drobne kroki, które pozwolą nam zachować resztkę naszej pięknej natury i przyrody.

Z pewnością nie wszyscy o tym wiedzą, że pszczoły to nie tylko miód. Około 90% drzew owocowych w naszym kraju jest zapylane właśnie przez nie. Mimo przyrostu pasiek ich populacja zmniejsza się. W głównej mierze winę za to ponosi człowiek przez liczne i nieodpowiednie stosowanie środków chemicznych ochrony roślin. Ciągły postęp techniczny i technologia również się do tego przyczynia. Liczne nadajniki sieci komórkowych, 5G które wytwarzają silne pole magnetyczne powodują, że pszczoły tracą orientację względem położenia swojego ula. Zmagają się one również z chorobami. Największy obecnie ich przeciwnik to Varroa Destructor, który z roku na rok rośnie w siłę. Albert Einstein powiedział „Jeśli wyginą pszczoły, człowiekowi zostaną cztery lata istnienia”.

Bez zapewnienia im odpowiednich warunków, bez odpowiedniego leczenia które ciągle należy ulepszać ze względu na mutacje wirusów, bez specjalnych miejsc gdzie mogą być poddane kwarantannom, nie mają one szans na przetrwanie. Duży wpływ ma zdrowie i kondycja rodzin pszczelich ma położenie i usytuowanie pasieki, zapewnienie im odpowiedniej ilości naturalnego pożywienia w postaci, drzew, kwiatów, łąk, krzewów.

Jesteśmy im coś winni i musimy się o nie zatroszczyć. Dlatego właśnie powstała Fundacja SURVIVAL.

Jej celem jest pozyskiwanie i zagospodarowywanie naturalnych obszarów. Gdzie będą mogły poczuć się w naturalny sposób a w/w czynniki nie będą miały na to wpływu. Stworzenia dla nich ich własnego El Dorado. Miejsce gdzie będzie można poznać ich zwyczaje, zachowanie, sposób pracy i przekonać się o właściwościach leczniczych ich produktów. Z pewnością nie jest to łatwe dla wykonania pojedynczej jednostki, jednak siła tkwi w grupie, w NAS!

Jeśli ten krótki artykuł dał Ci coś do myślenia, spowodował chwile refleksji i wzbudził sympatię do tych malutkich stworzeń oraz chciał/chciała być mieć swój nawet mały wkład w tym działaniu i nie jesteś ignorantem, możesz do nas dołączyć i wesprzeć nas we wspólnym naszym działaniu, przez przekazanie darowizny lub przekazaniu odpowiedniego sprzętu, narzędzi.

One nam się odwdzięczą 😊



Fundacja SURVIVAL

38-307 Sękowa, Małopolskie

☎ 512 283 253, 690 913 444

Nr konta:

78 8627 1011 2001 0054 7534 0001

NIP 738-21-59-156, REGON 384987684, KRS 0000816499

www.fundacjasurvival.pl

<https://www.facebook.com/Fundacja-SURVIVAL-103839921147459/>

<https://www.instagram.com/survivalfundacja/?hl=en>

